

## **Modlitwa Psalmów i Różańca**

**"Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa i braćmi Jego" (Dz 1, 2-14)**

Drodzy Bracia i Siostry!

### **I. Pouczenie ze Słowa Bożego.**

1. Czymże były skierowane słowa Ojca Świętego, przed chwilą skierowane do córek i synów tej Ziemi, jak nie zachętą do bycia w kontakcie z Bogiem przez modlitwę? Zaś do braci i sióstr zebranych na lotnisku pamiętnego dnia 15 czerwca 1999 r. skierował także słowa: "Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi (śląskiej) z Bogiem w sercu i z modlitwą na ustach".

2. Odczytany przed chwilą fragment Pisma św. z historii młodego Kościoła, czyli z Dziejów Apostolskich, to opis młodej wspólnoty ludu Bożego: apostołów, niewiast z Maryją na czele i spokrewnionych z Chrystusem. Po Wniebowstąpieniu Chrystusa, ta wtedy młoda wspólnota zjednoczona była wokół Piotra, zastępcy Chrystusa na ziemi i wokół Maryi. Wszyscy trwali na modlitwie.

3. Jakże podobni jesteśmy my, wierni młodej diecezji, do tej wspólnoty jerozolimskiej zjednoczonej dziś wokół "Piotra naszych czasów" razem z Maryją w miesiącu Różańca świętego.

### **II. Pouczenie papieskie na modlitwie.**

1. W dziejach pontyfikatu Jana Pawła II środki przekazu mało były zainteresowane czasem skupienia, czasem jego wyciszenia modlitewnego. A modlitwa papieża zajmowała tak wiele miejsca w Jego przeszło stu pielgrzymkach po różnych kontynentach świata. Trzeba było ubiegłorocznej pielgrzymki w naszym kraju, by ten czas modlitwy został dostrzeżony. Także program tej pielgrzymki był tak zacieśniony, iż wydawało się, że akcja musi gonić akcję. A tymczasem napięty program Ojciec święty przerywał modlitwą. Nie obchodziły Go światła jupiterów, bo 40 minut trwał na modlitwie psalmów z Księgi Liturgii Godzin (brewiarza) w wypełnionej wtedy katedrze wawelskiej i tak wyciszył całe otoczenie. A potem półgodzinne skupienie na modlitwie w Maryjnej kaplicy w Kalwarii Zebrzydowskiej. Jan Paweł II unaoczniał wszystkim, jak modlitwa ma być wpleciona w rytm życia codziennego, życia chrześcijańskiego.

2. Zdawało się wielu, że w czasie pielgrzymek papieskich najważniejsze jest to, co Ojciec Święty mówi albo to, jakie miejsca odwiedza, ilu ludzi gromadzi, z jakimi osobistościami się spotyka. Tymczasem Jan Paweł II pokazuje, że modlitwa jest punktem wyjścia wszystkich działań, głoszonych homilii, podstawą podejmowania ważnych decyzji i wszelkich ludzkich spotkań. Mimo, że jest on jednym z najbardziej zajętych ludzi na świecie, codziennie wiele czasu poświęca właśnie modlitwie. Ale od początku swojego pontyfikatu też prosi o modlitwę. Na pytanie dziennikarza: jak wytrzymuje to tempo narzucone sobie i przez otoczenie odpowiedział: Mam pomoc także w modlitwie milionów wiernych i wsparcie Tej, której wszystko zawierzyłem – Maryi.

3. Papież modlitwy Słowem Bożym psalmów i paciorków Różańca świętego.

### **III. Pouczenie papieskie – nowe zobowiązanie**

1. Zakosztować w Słowie Bożym, w psalmach słodczy modlitwy. W czasie ostatniej śródowej audiencji (8.10.br) Ojciec św. rozpoczął cykl rozważań o Nieszporach. Zakosztował

tęgo już jako dziecko. Na Górze św. Anny mówił: "od dziecka śpiewałem nieszpory, chodziłem na nieszpory, a także jako kapłan odprawiałem nieszpory", tak rozważałem psalmy. Prosi nas byśmy modlili się słowami psalmów, byśmy mieli umiłowanie także w psalmach nieszporów. Na Górze św. Anny papieżowi ludzie obiecali, że będą śpiewać i odmawiać nieszporne modlitwy; wołaliśmy: obiecujemy. Nawiązać więc chcieliśmy dziś, tu w naszej katedrze, do tego sprzed 20 lat złożonego przyrzeczenia.

Jeden z moich kolegów wszędzie podróżuje z małym wydaniem Księgi Psalmów Regularnie z dziećmi, dziś z wnukami, w sobotni i niedzielny wieczór śpiewa nieszpory z tzw. Małego Brewiarza. Na moje pytanie, od kiedy ta praktyka psalmowej modlitwy i sobotnich oraz niedzielnych nieszporów ma miejsce, odpowiedział: obiecałem na Górze św. Anny i to razem już wtedy z dorastającymi dziećmi. To są nasze radosne modlitwy.

A może nam kapłanom, wtedy skandującym "obiecujemy" stawia papież pytanie o pielęgnację pięknych Nieszporów w parafiach, czy w grupach parafialnych, wspólnotach tak dziecięcych jak i młodzieżowych. Warto tę piękną myśl papieską podejmować

2. Zakosztować nam trzeba jak papież także w mocy wstawienniczej Tej, której On całkowicie zawierzył. Jakże poleca nam tę drogę w Adhortacji "O świętym Różańcu". Prosiła o związanie się z odmawianiem Różańca Maryja w Lourdes, w Fatimie i w tylu innych objawieniach. Cieszy to, jak stwierdziłem w czasie wizytacji, że w niektórych parafiach zawiązują się koła różańcowe dzieci pierwszokomunijnych, koła młodzieżowe, koła różańcowe młodych małżeństw. Przy budującym się nowym kościele koła różańcowe starszych kobiet i mężczyzn przy tymczasowej kaplicy miały, jak mówili każdego dnia ośmiogodzinny dzień "pracy modlitwy różańcowej" w intencji pracujących i ofiarodawców; piękny pomysł.

Ileż intencji można włączyć w modlitwę różańcową, w ręce i przez ręce Pośredniczki wszelkich łask do Boga.

Drogie Siostry, Drodzy Bracia!

Ojciec święty w czasie ubiegłorocznej pielgrzymki prosił, byśmy się za Niego modlili. Prosił o to także w Krakowie i na Kalwarii Zebrzydowskiej: "I nadal proszę: nie ustawajcie w tej modlitwie – raz jeszcze powtarzam – za życia mojego i po śmierci". Ale na zakończenie powtórzmy jeszcze raz Jego słowa do nas skierowane na gliwickim lotnisku: "Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi i z Bogiem w sercu i z modlitwą na ustach".